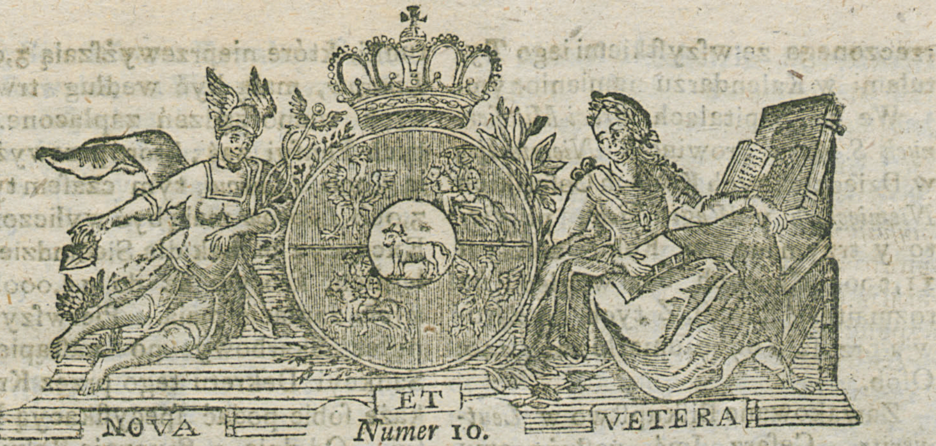


Numer 10.

GAZETA WARSZAWSKA

We SRZODĘ DNIA 3. LUTEGO ROKU 1790.

Z Warſzawy dnia 3. Lutego.

Piſzą z *Rzymu*, że po odprawioney tam w przytomności *Oyca S.* pewney *Kongregacyi* rano dnia 27. Grudnia, tegoż ſamego dnia wieczorem wzięty ieſt w Areſzt y oſadzony w Zamku *S. Anioła* Sławny Hrabia *Caglioſtro*, weſpół z iednym Zakonnikiem Cudzoziemcem, ſwoim przyiacielem. Nazaiutrz wzięto drugiego iego przyiaciela, rodem *Francuza*, y innych dzieſięć oſob. Małżonka tegoż Hrabiego *Serafina*, oſadzona ieſt w pewnym Klaſztorże. O przyczynie tego Areſztu, różne chodzą wieści. Jedni mówią, że nowe przeciwko niemu ziawiły ſię dowody, względem Sławney owey Sztuki Brylantowey. Drudzy twierdzą, iakoby chciał w tuteyſzey Stolicy wzniecić nową iakąś Rewolucyą. Jnni rozumieią, że on był Szefem nowey Sekty *Jlluminatow*. To pewna, że znaleziono przy nim wielkiey wagi papiery.

Z Wiednia d. 9. Stycz: W tuteyſzym Dworſkim Kalendarzu Politycznym na Rok teraźnieyſzy, między Kawalerami Wielkiego Krzyża Orderu *S. Stefana*, tudzież między Taynemi Konſyliarzami Ceſarſkiemi, opuſzczone było Imie Kardynała *Prymaſa* Arcybiſkupa *Mechlińſkiego*; lecz Drukarnia w oſtatni dzień zeſzłego Roku, odebrała Ordynans, umieſzczenia znowu Arcybiſkupa

rzeczonego ze wszystkiemi iego Tytułami w Kalendarzu namienionym.

We 21. Szpitalach *Braci Miłosiernych S. Jana* Prowincyi *Niemieckiey* w Dziedzicznych Kraiach Cesarskich *Niemieckich* y *Węgierskich*, przyięto y trzymano w Roku zeszłym 11,200. Chorych bez względu na rozmaitość Religii. Z tych do zdrowia przyszło 9969. umarło zaś 1,240. Osób.

Zawakowane Biskupstwo w *Leutmeritz*, Cesarz Jmć zasłużonemu Jmci Xiędzu *Kindermann*, Dyrektorowi Szkoły Normalney w *Pradze*, konferował.

Z Paryża d. 8. Stycznia. Zgromadzenie Narodowe uchwaliło dnia 4. wysłać Deputacyą do Króla, prosząc Go, ażeby raczył determinować Summę pieniężną, iaka na utrzymanie Jego Dworu iest potrzebna, y żeby się w tym nie radził wiadomych swych za oszczędnością Sentymentów, ale raczey, żeby się radził blasku y świetności, która Tron otaczać musi. Na co Krol Jmć odpowiedział: „ iż chce „ czekać, aż póki Fundusze do za„ płacenia potrzebnych kosztów „ będą obmyślone. To, co on te„ raz osobiście dla siebie potrzebu„ ie, iest naymnieyszym z frasun„ ków iego. „

Z Paryża d. 8. Stycznia. Na Sessyi *Narodowego Zgromadzenia* dnia 4. uchwalono względem Pensyi, co następuie: „ Zaległe do dnia 1. tego Miesiąca Pensye, Traktamenta, Gaże zatrzymane, y roczne Podarunki, które nieprzewyższaią 3,000. *Liwrow*, maią być według trwaiących rozporządzeń zapłacone. Z tych Pensyi zaś, które przewyższaią 3,000. *Liwrow*, tym czasem tylko 3,000. *Liwrow* maią być wyliczone z Excepcyą iednak dla Siedmdziesiątletnich, którym aż do 12,000. *Liwrow* zapłacić maią. Pierwszy Minister Skarbowy po nastąpioney Sankcyi Dekretu tego przez Krola, każe sobie podać specyfikacyą Pensyi. Od dnia 1. Stycznia Roku bieżącego, płacenie wszystkich w tym Rokn przypadaiących Pensyi, Traktamentów &c: ma być odłożone aż do dnia 1. Lipca, y wtedy, podług tego, co Zgromadzenie o tym postanowi, wyliczone. Kommissya z 12. Osob ma być nominowana, która *Zgromadzeniu* Plantę niebawnie poda względem redukowania, skassowania, lub też powiększenia trwaiących teraz ieszcze Pensyi, Podarunkow y Gratyfikacyi. Taż Kommissya wskazać ma Prawidła, według ktorych rzeczone Pensye, *etc:* napotym maią być konferowane. We *Francyi* zazwyczay mieszkaiącym *Francuzom*, którzy teraz bez wyraźnego Zlecenia *Rządu*, są w kraiu nie obecni, ani Protunkowa nawet Pensya nie ma być wypłacona. Wrzawa z okoliczności Dekretu tego barzo była wielka. Na Sessyi dnia 5. stanęło, że z owego Prawa względem odłożenia zapłaty Pensyi, następuiące Pensye maią być wyłączone: (1) Pensya daią-

ca się Sukcessorom Kawalera *d'Assas*. Ten Kawaler, na Woynie przedostatniey niespodzianie był schwytany od *Anglikow*, ktorzy śmiercią mu grozili, ieśliby wołał na swych Zołnierzy z Reymentu *d'Auvergne*. Kawaler iednak krzyknął: *Auvergne, strzelay tu iest Nieprzyiaciel!* y na mieyscu przeto zabity został. (2.) Pensya Grafa *de Chambord*, ktorego Ociec, przypadkiem nieszczęśliwym, od *Delfina*, Oyca Krola Jmci, został zastrzelonym. (3.) Pensya Generała *de Luckner*, ktory chociaż Cudzoziemiec, poświęcił *Francyi* swą szpadę, swą reputacyą, y talenta swe Woyskowe.

Na teyże Sessyi stanął następuiący Dekret o Beneficyatach z Duchowieństwa za Granicą bawiących.
" Dochody Beneficyow, ktorych,
" Possessorowie są w kraiu nieobecni,
" y w trzy Miesiące po Publikacyi
" teraźnieyszego Dekretu, bez szcze-
" gulnego zlecenia *Rządu*, do kraiu
" niepowrocą, maią być sekwestro-
" wane. "

We Wtorek wieczorem Krol Jmć potwierdził Dekret względem odłożenia Pensyi, y względem Sekwestracyi Dochodow Beneficyatow Duchownych w kraiu nieobecnych.

Z Bastia d. 18. Grudnia. Przywołani nazad do swey Oyczyzny *Korsykanie*, zwolna iuż tu wracaią się. W tuteyszym Mieście wszystko iest spokoyno, y po rozmaitych innych Prowincyach wystawienie Milicyi Mieyskiey zaszło bez żadnego zgoła zamieszania. W *Balagna* tylko, przy tey okazyi nie obeszło się bez krwi rozlania. Nasz Kommendant JP. *de Barrin*, musiał nam na piśmie dać przyrzeczenie, że nie oddali się z Wyspy naszey bez rozkazu *Dworu*. Głoszą, że Monument Grafowi *de Marbeuf* dawniey postawiony, teraz ma być rozrzucony, gdyż Monument ten służyłby tylko na przypomnienie niewoli, w ktorey Lud zostawał dotąd. Wszyscy zgoła życzą nayrychleyszego przybycia do nas, y oglądania tu naszego Generała *Paolego*.

Z Bruxelli d. 12. Stycznia. Stany Generalne Prowincyi *Niderlandskich* odprawiły dnia 7. tego Miesiąca pierwsze swoie *Zgromadzenie*, na którym naydowali się Deputowani z *Flandryi*, *Hannonii*, *Namur*. *Malines*, *Geldryi*, y z *Limburga*. *Zgromadzenie* to, na samym tylko zeszło Zagaieniu, y początkowych niektórych Urządzeniach, których stanowienie sądzono za rzecz potrzebną. Przed *Zgromadzeniem Stanow*, Uroczysta pierwey Msza od Kardynała *Prymasa* Arcybiskupa *Mechlinskiego* przy Assystencyi dwoch Opatow *de Villiers* y *de Vlierbeck*, w Kościele *St. Gudula*, była odprawiona, pod czas, ktorey Wielki Penitencyarz Katedralnego Kościoła *Antwerpskiego* JX. *van Eupen* przystosowane do okoliczności miał Kazanie. Zastanowiło to powszechnie wszystkich, że Kardynał Arcybiskup przy okoliczności tak uroczystey, ani od tameczney Kollegiackiey Kapituły *in Corpore*, ani od szcze-

gulnych nawet teyżey Kapituły Kanonikow (iak zawsze we zwyczaiu bywało dawniey) przy drzwiach Kościelnych witany y do Kościoła wprowadzany nie był. Po Nabożeństwie odprawionym, Kommenda Dragonii na koniach przeprowadzała Reprezentantow Narodu przez Gleyty Milicyi *Narodowey* z obustron Ulicy rozstawione, do Ratusza, gdzie *Zgromadzenie* Zagaiono. Reszta dnia tego pamiętnego, zeszła na Uciechach, y na Publicznych Festynach wszelakiego rodzaiu.

Dopiero dnia 8. zaczęto trudnić się około Jnteresow Stanu. Uchwalono Niepodległość *Niderlandu* y iego Jndependecyą od Domu *Austryackiego*, y postanowiono złączenie się między wszystkiemi Prowincyami, tak, że Xięstwa *Geldryiskie, Brabanckie, Limburskie* y *Luxemburskie*, Hrabstwa *Flandryiskie, Hannońskie* y *Namurskie*, Margrabstwo *Antwerpskie*, y Państwa *Mechlińskie* y *Dornickie*, składaią teraz iedną *Skonfederowaną Wolną Rzeczpospolitą*, przy której Kardynał Arcybiskup *Mechliński* nominowany został Naywyższym Prezyduiącym; Adwokat *van der Noot* Pierwszym Ministrem Stanu; y Wielki Penitencyarz *Antwerpski* JX. *van Eupen* Sekretarzem Stanu. Tegoż czasu *Stany Namurskie* wykonały Przysięgę przedNarodem, y swą Niepodległość ogłosiły. Prowincya *Hannonii* ukontentowanie swe z powrotu Xiążęcia *d' Aremberg* oświadczyła. Same tylko Prowincye *Limburska* y *Luxemburska*, ieszcze nie deklarowały się przeto, że pierwsza iest nieco słabą; druga Woyskiem *Austryackim* aktualnie iest zaiętą. Lecz Prowincya *Limburska* przez ruszenie Patryotow *Brabanckich* wkrótce nastąpić w tamten kray maiące, do wolnieyszego Wotowania zostanie przysposobioną; y Prowincya *Luxenburska*, po dostatecznym wzmocnieniu Armii Generał - Leytnanta *van der Meersch*, z ciasnoty teraźnieyszey zostanie oswobodzoną.

Z Paryża d. 11. Stycznia. Z *Turynu* donoszą, że Król Jmć *Sardyński* kazał, ażeby żadnych więcey *Francuskich Emigrantow* do iego kraiow nie przyimowano. Wprowadzenie także wszystkich *Francuskich* Kalendarzow tegorocznych, do Państ Krola rzeczonego zostało zabronione; gdyż we wszystkich prawie wspomnionychKalendarzach, nayduie się Opisanie naszey Rewolucyi.

Mesdames Adelaida y *Wiktorya* Ciotki Krola, ktore dotąd rezydowały w *Bellevüe*, przeprowadziły się teraz do Apartamentow w *Thuilleries*, umyślnie tam dla Nich wygotowanych.

W Sobotę *Zakon Maltański* złożył Deklaracyą względem Patryotyczney Kontrybucyi Czwartey części swych Dochodow. Taż Czwarta Część wynosi 830.000. *Liwrow*, ktore wspomniony Zakon do dnia 1. Kwietnia chce wyliczyć.

SUPLEMENT
DO GAZETY WARSZAWSKIEY

We SRZODĘ DNIA 3. LUTEGO ROKU 1790.

Z Paryża dnia 11. Stycz: Zawczora pierwszy raz ſłuchano Jnkwizycyi JP. *de Favras* w obecności mnogiego ludu. Gdy czytano przed nim zeznanie dwòch świadków, ktòrym zwierzyć ſię niby miał owego ſpiſku względem ſprzątnienia JJ. PP. *Neckera, Bailly*, y *de la Fayette*, tudzież przeprowadzenia Kròla do *Peronne*, zapierał ſię wſzyſtkiego, za kalumnią to poczytał, domagaiąc ſię, ażeby tych świadków wzięto do areſztu. Hrabia *de St:Prieſt*, złożył także ſwą Deklaracyą w tey Sprawie, y zeznał, że JP. *Favras* przyſzedſzy do niego dnia 5. Października, żądał 1,200 koni pod tych ludzi, kròrzy dla ſtraży Krola być mieli przeznaczeni. Jnny świadek zeznał, że JP. *Favras* ſpytany: czy Oſoby *Narodowego Zgromadzenia* wiedzą o iego Spiſku? Odpowiedział: *l'Abbé Maury* y Hrabia *d'Entragues* wiedzą o tym, a za 1,000. *Luidorow* będzie można y Grafa *de Mirabeau* wciągnąć w ten Jnteres.

Z Lizbony d. 17. Grud: Wczora ogłoszono tu rozkaz Dworu, ażeby wizytowano wſzyſtkie *Francuſkie* Okręty Kupieckie, y naydującym ſię na nich Oſobom zabroniono prezentowania ſię z ſwą Kokardą Narodową.

Z Leydy d. 15. Stycz: W dziſieyſzey Gazecie naſzey, czytamy Liſt Jmci Xiędza *van Eupen* Sekretarza Stanu Skonfederowanych teraz *Niderlandzkich* Kraiów, piſany do Autora pewnego Peryodycznego Piſma, a to w te ſłowa:

,, Publiczność patrzy tu z pewnym nieukontentowaniem na ten ſpoſób, w który W. Pan okoliczności *Rewolucyi* naſzey opiſuieſz. Umyśliłem zatym oſtrzedz go w tym, coby nawet wziętości Dziełu iego zaſzkodzić mogło. Nierozumiey W. Pan, aby *Maxymy*, ktoremi nas karmić chceſz, y z któremi raz ſię taiſz, drugi raz wyiawiaſz, mogły kiedy u nas zaſmakować. Lud naſz śmieie ſię po *Chrześciańſku* z dziſieyſzego mniey rozumnego Zapału *Filozoficznego*, ani ſię obawia iakiegokolwiek ztąd dla ſiebie nawzaiem od

nich pośmiewiſka (mówiąc z *S. Pawłem* Apoſtołem) *Nos stulti propter Christum.* Owſzem, tenże naſz Lud przeświadczony ieſt, że *Pobożność*, zbroyne ręce iego walecznemi uczyniła. Wiedział on to iaśnie, ani kiedy wątpić o tym może, że ſzczęście naſze, ieſt dziełem *Boga Jzraela*! Umie On nawet uważać, iż te Narody, które ſię chwyciły owey zbyt *Dumney Filozofii*, a po części nieco y *bezbożney*, zawichrzyły ſię ſame w ſobie, y do niczego dobrego niedążą. My zatym przedſięwzięliśmy wſzyſcy, być prawdziwemi *Chrześcianami* y kochać ſię w porządku. Tego zdania ſą y *Stany*, y iuż poprzyſięgły utrzymywać y wſpierać całą ſwoią mocą (Rządowi Oświeconemu przyzwoitą) *Religią Katolicką*, *iako iedyną szczęśliwości Publiczney zaſadę*. Radziłbym więc W. Panu niąć ſobie fatygi w podſuwaniu nam owych ſwych drobnoſtek *Anti-Chrześciańſkich*; równie iako y owych Zdań burzliwych, na nic więcey, iak na obalenie *Cnoty Patryotyczney* y *Porządku Publicznego*, przydatnych. Przyim W. Pan to Oſtrzeżenie po Przyiacielſku, a uſuń odemnie przymus naprzykrzenia ſię Mu dalſzego. Wſzyſcyśmy tu *Katolicy*. Kochamy *Religią Chrześciańſką* y iey cnoty; y ieſtem pewien, że Rząd nigdy niedopuści, aby taż *Religia* w naymnieyſzy ſpoſób uſzkodzoną była. Spodziewam ſię zatym, że W. Pan Liſt ten dla uczynienia nam ſprawiedliwości, w naſtępuiącym Piśmie ſwoim umieścić zechceſz.
Jeſtem &c; *van Eupen Sekr: Stan: Skonf: Nider:*

Z Sztokolmu d. 9. Stycz: Reymenta naſze na mocy Publikacyi z Ambon zaſzłey, muſzą być dnia 12. Lutego ſkompletowane. Już nad wſzyſtkim Woyſkiem w *Finlandyi* Rewią odprawiono. Flota naſza złożona z Galer, ukaże ſię tego Roku we dwoie liczniey ſzą, aniżeli była w Roku zeſzłym. Głoszą też o dubeltowym pomnożeniu Mocy Lądowey, y że Król Jmć, względem tego, chce zgromadzić Nayznakomitſzych Magnatów Państwa; lecz druga ta pogłoſka potrzebuie ieſzcze potwierdzenia. Odnogę *Porkala* y całe Nad-brzeże *Finlandzkie*, Fortyfikacyami y Bateryami tak opatruią, iż przez to wſzyſtkie Magazyny *Szwedzkie* zoſtaną zabeśpieczone od Napaści Nieprzyiaciół, y żegluga proſto przez *Baröſund* (która przeſzłego lata była przeciętą) zupełnie będzie zaſłonioną.

Dawno tu oczekiwany Sekretarz Legacyi JP. *Adlerberg*, przybył teraz, y przywiózł Traktat w Oryginale, który niedawno między *Szwecyą* y *Portą* w *Carogrodzie* zawarty zoſtał, y natychmiaſt go złożył w Ręku Króla Jmci.

Z Kopenhagi d. 12. Stycz: Dano pozwolenie na wprowadzenie 3 000. Beczek Sledzi z *Szwecyi* do Miaſta tuteyſzego, za małą na Cle Opłatę. Jedna Beczka takich Sledzi będzie przedawaną za pięć *Talarow* y ćwierć, przez co wygodzi ſię znacznie Ubożſzym Ludziom.

Król Jmć relaxował śmierci Dekret, ferowany nad wiadomym *Benzenſtierna*, y zamienił go na Więzienie dożywotne. Jmperatoro-

wa *Rossyiska*, wstawieniem się swoim, wiele przyłożyła się do tey relaxacyi.

Z Wiednia d. 13. Stycz: Okoliczności zdrowia Cesarskiego są odmienne; dziś Monarcha dosyć ma się dobrze.

Dnia 5. ruszyły *Węgierskie* Reymenta *de Vins*, *Niklas Esterkazy*, *Samuel Giulay*, y *Jan Palfy* od Wielkiey Armii do *Gallicyi*, dla wzmocnienia Korpusu Obserwacyinego od 25,000. ludzi. Za tymi Reymentami, w potrzebnym razie, y Brygada z *Wiednia* pod *Brentano* mają ieszcze ruszyć, gdyż niechcą rozrywać owych 75,000. ludzi w *Czechach* y *Morawii* nayduiących się. Prowadzą teraz Artyleryą do *Chocima* y do *Gallicyi*. Generał Artyleryi Graf Wacław *Colloredo*, Kommenderuiący tą Armią Obserwacyiną, ma pod sobą Felt-Marszałkow Leytnantow *Sauer* y *Harancourt*, y Generał-Maiora *Karaiczay*. Gdyby potrzeba wyciągała wzmocnienia tey Armii aż do 60,000. ludzi, na owczas Kommenderować ma Xiąże *de Cobourg* w *Gallicyi*, *Hohenlohe* w *Wołoszczyznie*, *Wallis* w *Serwyi*, Xiąże *de Ligne* w *Syrmyi*, *Warteśleben* w *Bannacie*, *Mitrowski* w *Slawonii*, *Spleny* w *Kroacyi*, y *Laudon*, gdyby trzeba było, w *Czechach* y w *Szląsku*.

Dnia 24. *Grudnia* Wielki Meczet w *Belgradzie* na Kościoł *Katolicki* został poświęconym. Vice-Kanclerz Graf *de Kobenzl*, bawi ieszcze w *Luxemburgu*; Xiąże *d' Ursel*, ktory poiechał do *Bruxelli*, wielce do Cesarza Jmci iest przywiązanym.

Z Carogrodu d. 15. Grudnia. Teraźnieyszą naszą Karystyą na Zboże, Pospolstwo tuteysze powszechnie przypisuie zagniewaniu *Proroka* swego *Mahometa*, iż *Turcy* dopuścili *Chrześcianom* zabranie swych Kraiow; y że nie da się inaczey przebłagać, ani obfitości zboża nie da tenże *Prorok*, aż chyba woiuiąc daley przeciwko tymże *Chrześcianom* o odebranie Kraiow zabranych. Przeto, toż Pospolstwo, powszechnie y mocno domaga się kontynuacyi iak nayżwawszey Woyny.

Z Włoch d. 5. Stycznia. Wszystkie *Sardyńskie* Reymenta Piesze, maią być do 15. ludzi Kompania każda, Konne zaś dziesięcią ludzmi, powiększone. Barzo wiele zapasu Woiennego z *Piemontu* prowadzą do *Sabaudyi*, y większa część Grenadyerow Armii iuż przciągnęła, y zdaie się tylko oczekiwać przybycia reszty swych Reymentow. Trzy tysiące Namiotow iest w robocie, dano także rozkaz zakupowania znacznego zapasu Zboża; słowem, y tam wszystkie obroty, zdaią się przepowiadać Woynę na przyszłą Wiosnę.

Z Frantfurtu d. 15. Stycznia. Niektóre wiadomości z *Wiednia* donoszą, że *Medyolańczycy* posyłaią teraz do *Wiednia* Deputowanych,

prosząc o umnieyszenie Podatkow, mianowicie zaś o skassowanie Formy Rządu nowo tam zaprowadzoney.

Doniesienie z Warszawy dnia 3. Lutego R. 1790.

Kamienica wieadna, w Cyrkule Rynku Miasta *Nowey Warszawy*, Nro. 359. stoiąca, mieszkań wymeblowanych 20, Kachnią, Spiżarnią, Studnią, dwie Staynie, Wozownie w Podworzu y piwnic sześć maiąca, iest do sprzedania, a pierwsze piętro w tey Kamienicy iest do naięcia.

Kamienica na Ulicy *Piwney* pod Nrem 104. na gruncie Dziedzicznym iest do sprzedania; ktoby życzył sobie nabyć, niech się uda do Kancellaryi Woytowskiey Miasta *Starey Warszawy*.

Jan nazywaiący się iuż *Ciechanowski* iuż *Cuchowski*, iuż *Ciechański* maiący włosy zaczesane rusawe, białokurowaty, oczy duże, nos krotki, z wąsami białemi nayczęściey zamuzganemi, twarzy ciągłey, wzrostu niskiego, lat więcey 30. maiący, postrzelony w nogę prawą, umieiący po części ięzyk *Niemiecki*, ma przy sobie Atestata *Pruskie*, miał żupan zielony, kurtkę zieloną, guziki białe, szarawary zielone, w tulubie czarnym, w kapuzie granatowey z barankiem kasztanowatym, w płaszczu białym. Ten okradszy pewnego Dzierżawcę w *Bracławskim* w Summie znaczney gotowey uciekł. Ktoby go poznał, do nayblizszey oddał Kommendy, y uwiadomił Sekretarza Poczty w *Winnicy*, będzie miał y koszt powrocony y znaczną nadgrodę.

Pracowity *Jasiecki* poiąwszy Zonę *Maryannę* Poddaną ze wsi *Burkatczyzna* w Parafii *Beresteckiey*, a potym z tąż Zoną we wsi *Oczeretna* na *Ukrainie* blisko *Pochrebiszcz* przez lat trzy przemieszkawszy y z nią spłodziwszy Syna, przed lat iuż piętnastu onę porzucił, ktora zbiegłego Męża swego w rożnych mieyscach szukaiąc, tę tylko od Brata Mężowego dostała wiadomość, iakoby Mąż iey dostawszy rozumu pomieszania, miał zabiedz do *Turczech*; iednakże o życiu lub śmierci tegoż Męża niemaiąc pewności, ieżeliby kto o nim wiedział, o doniesienie do JX. Ministra *Bereśteckiego* Klasztoru JJ. XX. *Trynitarzow*, iako Parocha mieyscowego uprasza.

Ur: Anna UUr: Tomasza y Maryanny *Ładow* ze wsi *Pułhanowa* w Parafii *Horochowskiey* Dyecezyi *Łuckiey* corka, lat na ten czas 14. maiąca, wziąwszy Slub w Kościele swoim Parafialnym z Ur: Fran: *Bobrykiewiczem* na tenczas lat 24. maiącym, po trzechmiesięcznym pożyciu, przed lat 10. od niego opuszczona, gdy dla dowiedzenia się o nim tak przez Edykta z Konsystorza *Łuckiego* wynoszone, iako też podane doniesienie do Gazety *Warszawskiey* pod d. 20. Czerwca R. 1789. uczyniła pilność, a przez omyłkę zamiast nazwiska *Bobrykiewicza Bobrowskiego* imie umieszczone było, a przeto wynalezienie Męża iey zatrudnione zostało, więc znowu powtarza swoię prozbę, aby o życiu lub śmierci tegoż Ur: *Bobrykiewicza* wiedzący, raczył donieść do JX. Instygatora Konsyst: *Luck: Łacińsk:*

Jan rodem z *Litwy* y z Litewska mowiący, wzrostu niskiego, maiący żupan, płaszcz, y raytuzy popielate, kurtkę także popielatą z ponsowemi wyłogami; pas y czapkę ponsowe; przyiąwszy służbę u JP. *Skwarskiego* Wice Regenta Ziem: *Płock*: d. 1. Paźdz: przeszłego R. uciekł, okradszy. Ktoby go przeiął lub o nim dowiedział się, niech da wiadomość do *Warszawy* do JP. *Łączyńskiego* Murgrabiego Pałacu Xiążęcia Jmci Biskupa *Krakowskiego*, a odbierze nagrodę.

Swieżo wyszły Kopersztych ściągaiący się do ninieyszey rewolucyi we *Francyi*; znayduie się do sprzedania w Księgarni *Tratnera* w Pałacu StaroścIncey *Wolbromskiey* na Ulicy Senatorskiey. Pierwsze Adbruki y na rygałowym papierze sztuka po Zło: 2. podleysze Zł: 1.

Niegdyś Kamerdyner Karol *Keller*, od Wierzycielow swoich ścigany, y Processem w Sądzie *Pruskim* Miasta *Krolewca* zatrzymany, tamże dnia 18. Stycznia Roku teraźnieyszego umarł. W iakowym zaś stopniu Prawa śmierć tegoż Debitora zabrała? wszelki Pretendent Kredytor ninieyszym obwieszcza się doniesieniem.